

# Samson – Kękę

Jest 95/96, nie liczę tu nawet, że znasz to  
Ulice są szare jak z kronik,  
Każdy się zbroi, pełno jest skinów i punków  
Młody chłopak bez paktów,  
Trochę chłopak bez szans tu  
Mimo to lecę swoje w ciuchach z lumpeksu  
I trampkach najtańszych z targu  
Inny bardziej niż bardzo, inny  
W długi włosach jak Samson (Samson)  
Paru chciało mi dokuczać:  
"ścinaj to, dzieciak!"  
Dobrze wiesz, gdzie ja mam to  
Inny świat w mojej głowie (głowie)  
Bo na co dzień niełatwo (nie, nie)  
W domu bywała, hehe  
Dzisiaj jest dobrze (dobrze),  
Wtedy było za ciasno  
Znowu lecę przez miasto (miasto)  
W długich włosach jak Samson (Samson)  
Znowu czuję się silny, czuję się wolny  
Znowu nie dbam czy patrzą  
I nie stoję na baczność (nie, nie)  
I nie stoję jak większość (nie, nie)  
Idę znowu po swoje, znowu spokojnie  
Trochę naiwnie, jak dziecko  
Znowu lecę przez miasto (miasto)  
W długich włosach jak Samson (Samson)  
Znowu czuję się silny, czuję się wolny  
Znowu nie dbam czy patrzą  
I nie stoję na baczność (nie, nie)  
I nie stoję jak większość (nie, nie)  
Idę znowu po swoje, znowu spokojnie  
Trochę naiwnie, jak dziecko  
Potem chciałem być dokładnie taki  
Jak Ci, których miałem tutaj tylko omijać  
I nie rzucać się w oczy, nic nie odstawać

To była moja Dalila  
Błędnie czułem, że jest w grupie siła  
Dzisiaj widzę, że a-a-a  
Siła jest tam gdzie i ja, ta!  
Długo chciałem żyć tak jak inni  
Zmarnowałem na to tyle młodych lat  
Teraz już słucham się tego, co w środku  
A inni chcą żyć jak ja  
I dlatego życzę Tobie, żebyś wiedział,  
To że innych życiem wcale żyć nie warto  
Nawet jak mają wytykać Cię palcem  
Jak mnie, kiedy idę we włosach jak Samson  
Znowu lecę przez miasto (miasto)  
W długich włosach jak Samson (Samson)  
Znowu czuję się silny, czuję się wolny  
Znowu nie dbam czy patrzą  
I nie stoję na baczność (nie, nie)  
I nie stoję jak większość (nie, nie)  
Idę znowu po swoje, znowu spokojnie  
Trochę naiwnie, jak dziecko  
Znowu lecę przez miasto (miasto)  
W długich włosach jak Samson (Samson)  
Znowu czuję się silny, czuję się wolny  
Znowu nie dbam czy patrzą  
I nie stoję na baczność (nie, nie)  
I nie stoję jak większość (nie, nie)  
Idę znowu po swoje, znowu spokojnie  
Trochę naiwnie, jak dziecko  
Nie ma nic poza tym, co masz w sobie,  
Dzieciak, nie ma nic poza tym, nie  
Nie ma nic poza tym, co masz w sobie,  
Dzieciak, nie ma nic poza tym, nie  
Nie ma nic poza tym, co masz w sobie,  
Dzieciak, nie ma nic poza tym, nie  
Nie ma nic poza tym, co masz w sobie,  
Dzieciak, nie ma nic poza tym, nie





Muzyka: brak danych